



HEROLD

Nr 86 (LUTY 2001)

ISSN 1472-0242

BIULETYN BEZPŁATNY

Budżet Gdańska
2001 s. 1-2

Dla kogo zasitek
z MOPS-u s. 3

Nowe ceny za
obiekty sportowe s. 5

Miasto popiera
lokalne inicjatywy
inwestycyjne s. 6

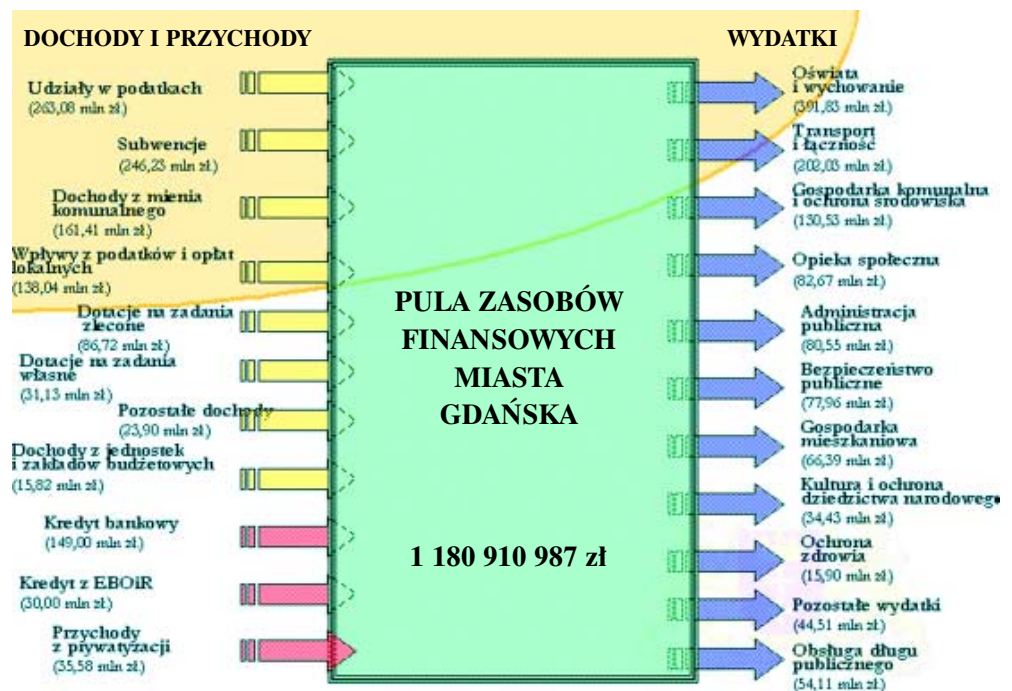
Archeolodzy
pod halą targową s. 8

Podsumowanie
2 lat działalności
Komisji Rady
Miasta s. 10-12

Budżet Gdańska 2001

PRZEWIDYWALNY I KONTROLOWANY

Przyjęty w styczniu przez radnych budżet miasta w opinii Zarządu Miasta Gdańska jest bezpieczny i wychodzi naprzeciw rosnącym oczekiwaniom społecznym oraz, pomimo dość znacznego deficytu, zapewnia harmonijny rozwój stolicy Pomorza.



Priorytetami budżetu są: poprawa bezpieczeństwa publicznego, wspieranie budownictwa komunalnego, rozwój komunikacji i drogownictwa, rozbudowa infrastruktury edukacyjnej oraz poprawa warunków bytowych gdańszczan. Trudno jednak przecieź lekceważyć w prawie półmilionowym mieście opiekę medyczną, kulturę, edukację najmłodszych czy też sport i rekreację. Toteż i na te dziedziny miasto przeznacza spore kwoty.

Wśród nakładów na bieżące własne wydatki zwraca uwagę pokaźna, bo wy-

nosząca ponad 80 milionów złotych, wysokość świadczeń na administrację publiczną i działalność usługową. Bierze się ona z potrzeby sprostania zarówno rosnącej liczbie zadań stawianych przed Miastem, jak i wynikających z tego faktu wymagań społecznych. Już choćby, zaplanowane w pierwszym kwartale tego roku, uruchomienie „wysuniętych placówek” urzędu w Gdańsku Chełmie i we Wrzeszczu oraz modernizacja gmachu przy ulicy Nowe

dokończenie na str. 2

PRZEWIDYWALNY I KONTROLOWANY

dokończenie ze str. 1

Ogrody nieść muszą za sobą określone skutki finansowe.

Kolejnym istotnym elementem budżetu są środki na oświatę i wychowanie w wysokości ponad 300 milionów złotych. Warto w tym miejscu zauważyć, że przyjęty przez radnych plan tych wydatków zapewni prawidłowe funkcjonowanie placówek oświatowych, choć środki z budżetu państwa na wdrażanie Karty Nauczyciela nie zaspokoily do tej pory oczekiwań władz miasta.

Biorąc pod uwagę rozmaite ewentualności Zarząd Miasta Gdańska podjął decyzje zapewniające sprawne realizowanie tegorocznego budżetu. Środki finansowe przeznaczone na wydatki ograniczone będą zatem miesięcznymi limitami w wysokości 1/12 planów rocznych pomniejszonymi dodatkowo o 10 proc. Ponadto wstrzymano rozpoczynanie nowych zadań inwestycyjnych i dokonywanie zakupów na łączną kwotę 80 mln zł do czasu sprzedaży GPEC. Prognozowany dług miasta nie będzie więc rósł do granic ekonomicznego ryzyka.

Odnosząc się do kwestii polityki inwestycyjnej trzeba pamiętać, że obecny Zarząd Miasta, poza kontynuacją modernizacji oczyszczalni ścieków Gdańsk Wschód, zdecydował się choćby na wznowienie budowy zapomnianej już nieco trasy W-Z i rozpoczęcie modernizacji ulicy Słowackiego – przedsięwzięcia ważne dla przyszłości i rozwoju Gdańska. Również i w tegorocznym budżecie znalazły się środki na kontynuację tych inwestycji.

Spora dyskusji wywołała kwestia zadłużenia miasta oraz obsługi długu, jak też wpływ tych czynników na stan miejskiej kasy.

Dotychczasowa ostrożna polityka finansowa obecnego Zarządu Miasta znalazła odzwierciedlenie w ocenie ratingowej na poziomie BBB (stabilne bezpieczeństwo inwestycyjne) wystawionej przez niezależną renomowaną agencję Standard & Poor's. Taka opinia umożliwi miastu m.in. zaciąganie kredytów na bardzo dogodnych warunkach. Ustalony w tym roku przez Radę Miasta limit kredytowy wynosi 179 mln złotych. W ubiegłym roku wynosił on 119 mln i został wykorzystany jedynie w połowie.

Obsługa kredytu to nie tylko odsetki i prowizje zapisane w planie wydatków. To również spłata kapitału, czyli tzw. rozchody. W tym roku nadeszła pora spłacania kapitału kredytów z lat 1996-98. Na ten cel przeznaczyć trzeba aż 43,35 mln zł, co w połączeniu z odsetkami od tych zobowiązań da kwotę 66,4 mln złotych. Jest to więcej niż pochłaniają, dla przykładu, bieżące wydatki remontowe zaplanowane w budżecie na rok 2001.

Przy obecnym stanie finansów państwa, wciąż wywierającego bezpośredni wpływ na źródła miejskich dochodów, trudno myśleć o rozwoju dużego miasta bez pomocy kapitału zewnętrznego. Rozwijający się dynamicznie rynek finansowy oferuje coraz to inne instrumenty mogące stanowić źródło finansowania inwestycji w mieście. Jednym z nich może być kredyt złotówkowy indeksowany kursem walut obcych, jak choćby EURO. Taki właśnie kredyt zaciągnął Gdańsk w ubiegłym roku. Jego oprocentowanie wynosi obecnie 5,1 proc. Wspomniana dobra ocena ratingowa od agencji Standard & Poor's umożliwia ponadto zaciąganie kredytów złotówkowych o oprocentowaniu zbliżonym do 18,5 proc.

Zdaniem obecnych władz Gdańska prawidłowo konstruowany budżet uwzględniać musi nakłady na rozwój miasta, co pociąga za sobą konieczność korzystania z kredytów. Zarząd Miasta Gdańska jest jednak przekonany, że budżet Gdańska na rok 2001 jest bezpieczny i podlegający wszechstronnej kontroli. ■

WYDATKI Z WYODRĘBNIENIEM DZIAŁÓW (PORÓWNANIE)

